

KURIER Wileński

CZWARTEK 18 PAŹDZIERNIKA 1990 R.

Nr 217 (11468)

Zbliżają się brzegi Bałtyku

16 października do Wilna przybyła delegacja Rady Krajów Północnych, z przewodniczącym prezydium tej rady Pal Petrusonem. Następnego dnia rano członkowie delegacji, przedstawiciele parlamentów Szwecji, Finlandii, Danii, Norwegii i Islandii – rozpoczęli spotkania. Pierwszym z nich było spotkanie z przewodniczącymi i członkami komisji Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przedstawicielami partii politycznych. Tematem rozmowy było: poszukiwanie punktów styczności i perspektywy przyszłej współpracy.

Krótką przerwą przy filiżance kawy i osobnym spotkaniu – tym razem z członkami Prezydium Rady Najwyższej.

Dawnym naszym marzeniem jest rozpoczęcie współpracy między naszymi parlamentami i naszymi parlamentarzystami, między Radą Północną i Radą Państw Bałtycznych – powiedziała zagajając spotkanie przewodnicząca Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis. Myślę, że współpraca ma dobre perspektywy. Widzimy w niej wspólną przyszłość wszystkich krajów nad Bałtykiem. Jesteśmy sąsiadami i wreszcie nadchodzi czas, gdy to sąsiedztwo powinno osiągnąć konkretne kształty i konkretną treść.

Z radością odwiedzamy Litwę, z zainteresowaniem obserwujemy to, co robicie – powiedział przewodniczącym Prezydium Rady Państw Północnych Pal Petruson. Dlatego jest bardzo ważne, abyśmy wiedzieli, jak, gdzie i w jakich dziedzinach będziemy współpracować. Myślę, że naszym pierwszym krokiem będzie to, iż zaprosimy waszych parlamentarzystów już na zbliżającą się sesję Rady Krajów Północnych.

Przeszło godzinę trwała rozmowa o ewentualnych dziedzinach współpracy. Do najważniejszych należy ochrona środowiska, ratowanie Bałtyku. Pod tym

względem odczuwa się już pomoc sąsiadów. Na przykład, specjaliści szwedzcy pomagają nam w projektowaniu i budowie oczyszczalni wód na Litwie. Na spotkaniu mówiono również o konkretyzowaniu programów pomocy niektórych państw północnych dla Litwy. Z naszej strony wyrażono życzenie, żeby Rada Krajów Północnych mogła być pośrednikiem w zacieśnianiu i rozszerzaniu tych więzi, jakie mamy już z poszczególnymi państwami. Celowo byłoby na Litwie zakładanie również niewielkich uniwersytetów, których w krajach skandynawskich jest wiele i które uważa się za bardzo perspektywiczne. Poruszone również kwestie możliwości ufundowania stypendiów dla młodzieży państw bałtyckich do studiów w krajach północnych dla młodzieży państw bałtyckich, otwarcia biur informacyjnych w Tallinie, Rydze i Wilnie, zorganizowania mostu powietrznego między stolicami państw Rady Krajów Północnych i państw bałtyckich.

W spotkaniu uczestniczyli zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej Bronius Kuzmickas, Kazimieras Motieka i Česlovas Stankiewiczus.

Następnie delegacja Rady Krajów Północnych spotkała się z wicepremierami Republiki Litewskiej Algirdasem Brazauskasem i Romualdasem Ozolasem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargusem, innymi osobistościami oficjalnymi.

Na konferencji prasowej, zorganizowanej w Radzie Najwyższej w godzinach popołudniowych goście odpowiedzieli na pytania dziennikarzy.

W tym samym dniu delegacja Rady Krajów Północnych odejechała do Rygi. Śladami uda się do Tallina, gdzie w piątek weźmie udział w posiedzeniu Rady Bałtyckiej.

Romualdas CZESNA,
kor. ELTA

Początek nowej polityki wschodniej

TELEFONICZNIE Z MOSKOWY OD RED.
BOLESŁAWA POROWSKIEGO
SPECJALNIE DLA „KURIERA WILEŃSKIEGO”

W trakcie zaimprowizowanej na pokładzie samolotu konferencji prasowej we wtorek rano, a więc już po 5 dniach swojej dyplomatycznej podróży po ZSRR, szef polskiej dyplomacji Krzysztof Skubiszewski przyznał się, że tak naprawdę to spodziewał się znacznie mniejszych osiągnięć. Ponoc nie bardzo nawet wierzył, że dojdą do skutku jego wizyty w Kijowie i Minsku, chociaż były uzgodnione.

W chwili kiedy K. Skubiszewski dzielił się swymi wrażeniami, specjalny samolot odbywał rejs z Mińska do Moskwy, aby odebrać szefa polskiej dyplomacji na podpisanie wcześniej wynegocjowanej i skonsultowanej deklaracji o współpracy i sąsiedztwie przyznanej między Rzeczpospolitą Polską i Federacją Rosyjską.

Minister K. Skubiszewski miał już poza sobą 3,5-godzinną rozmowę z szefem radzieckiej dyplomacji E. Szewarnadze, godzinna rozmowa z Prezydentem ZSRR M. Gorbaczowem oraz rozmowy i negocjacje z władzami Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Białorusi.

W rozmowach z Szewarnadze i Gorbaczowem chodziło przede wszystkim o dokonanie przeglądu stosunków polsko-radzieckich, wyjaśnienie stanowisk i poglądów w kluczowych kwestiach interesujących obie strony. Pewnie nie czte długo szczegółów tych rozmów pozostaną tajemnicą. Z tego, co ujawnili politycy, wynika, że w kwestiach zasadniczych zbyt dużych rozbieżności nie odnotowano. Strony były zgodne co do tego, że stosunki polsko-radzieckie są ściśle związane z budową bezpieczeństwa europejskiego i w tym duchu powinny rozwijać się nadal. Znacznie więcej dyplomatów musiały rozstrzygać komisje robocze: polityczna, humanitarna i ekonomiczna. Np., strona polska chciała wyjaśnić, na ile

są uzasadnione niepokoje Polaków, rodzące się na tle różnego rodzaju pogłosek o zamiarze przesiedlenia radzieckich Niemców do obwodu kalininradzieckiego. Nawiąsem mówiąc, te niepokoje są o tyle uzasadnione, że ewentualne utworzenie autonomii niemieckiej na tym terytorium mogłoby w przyszłości pociągnąć spore sanymenty i zrodzić zapotrzebowanie na korytarz.

Radzieccy rozmówcy wprawdzie nie dali wiążącej odpowiedzi co do przyszłości obwodu kalininradzieckiego, ale oświadczyli, że przynajmniej na razie takiego zagrożenia nie widzą. Terytorium to ciągle jeszcze jest obszarem zamkniętym i nie ma planów zmiany jego statusu. Nawiąsem mówiąc, kilka dni temu rozmawiałem na ten temat z akademikiem W. Tichonowem, który powiedział, iż są rozważane różne koncepcje otwarcia obwodu kalininradzieckiego dla kapitału zachodniego, w szczególności niemieckiego.

Najwięcej konkretnych, a zarazem bliskich ludziom spraw, omówiono w komisji humanitarnej. Radzieccy partnerzy złożyli kolejny już raz sołenną obietnicę, że uczynią wszystko, aby przekroczenie granicy na Bugu nie było gehenną. Już niebawem mają zostać otwarte dwa nowe przejścia graniczne. Zgodzono się również z opinią, że w cywilizowanym świecie kontroli podróżnych mogą dokonywać jedynie funkcjonariusze służb celnych, nie zaś jakiegokolwiek patrolu społecznego, jak to się dzieje jeszcze w obwodzie lwowskim. Bardzo żywcie było potraktowane nasze postulaty w sprawie otwarcia dalszych konsulatów: w Rydze, Wilnie, Alma Acie i Lwowie. Ale lojalnie uprzedzono, że kwestie te wymagają negocjacji z władzami odpowiednich republik.

(Dokończenie na str. 2)

K. Prunskiene spotkała się z I. Carlssonem

SZTOKHOLM. 17 października. Kor. spec. ELTA Kestutis Janauskas i Arkadiusz Winokuras podają:

Dziś w rezydencji Rosenbad odbyło się spotkanie premiera Republiki Litewskiej Kazimierza Prunskiene i premiera Szwecji Ingvara Carlssona, które trwało około półtorej godziny. Omówiono sytuację polityczną na Litwie po przyjęciu aktu 11 Marca w sprawie odrodzenia niepodległego państwa, stosunki z ZSRR, z Rosją.

Strona szwedzka podkreśliła, że będzie popierała dążenie państw bałtyckich do udziału w Helsinkach-2.

Po spotkaniu Ingvar Carlsson i Kazimiera Prunskiene odpowiedzieli krótko na pytania dziennikarzy.

Dziś premier Republiki Litewskiej spotkała się również z ministrem spraw zagranicznych Szwecji Stenem Anderssonem, ministrem ochrony przyrody Birgitą Dahl. Strona szwedzka wyraziła wielkie zainteresowanie funkcjonowaniem państwa na Litwie, innych obiektach ważnych pod względem ekologicznym.

Wczorzem Kazimiera Prunskiene w Operze Królewskiej schłucha „Fausta”.

Na dialog do Moskwy

WILNO. 17 października wieczorem z Wilna do Moskwy dla wzięcia udziału w posiedzeniu wspólnej grupy roboczej Litwy i Związku Radzieckiego udał się wicepremier Republiki Litewskiej Romualdas Ozolas i inni przedstawiciele republiki. Rannym wyjechał również kilka grup specjalistów. We wspólnej grupie roboczej, której przewodniczą Romualdas Ozolas i zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Witalij Dogudziej, zamierza się rozprawić kwestie, dotyczące przygotowania tematyki harmonogramu i procedury oficjalnych rozmów obu krajów. Przewiduje się również omawianie szczególnie aktualnego i pilnego problemu, jakim jest pobytowanie poborczych do czynnej służby wojskowej.

Jak zakomunikowano, drugie konsultacyjne spotkanie delegacji Litwy i Związku Radzieckiego w Moskwie planuje się na dzień 20 października. Podczas tego spotkania delegacje dokonają oceny i zatwierdzą projekty przygotowane przez grupę roboczą. Na spotkaniu sobotnim mogą być skonkretyzowane data i miejsce rozpoczęcia oficjalnych rozmów Litwy i ZSRR.

(ELTA)

Dodatkowy szlaban

8 października, jak zakomunikowała ELTA, na granicy litewsko-polskiej zaczął działać pierwszy posterunek Litewskiego Urzędu Celnego. W ubiegły piątek przyjeżdżaliśmy tu, aby zobaczyć, jak realizowane są nowe decyzje rządu w sprawie ochrony ekonomicznej granicy.

P o ominięciu względnie niewielkiej kolekcji składającej się chyba z dwóch dziesiątek autokarów i tyluż samo samochodów osobowych, podjeżdżamy do obszernego asfaltowanego placu. Przy wejściu nań stoi niewielka drewniana budka. Chłok chłopcy, rozmawiający z oczekującą na swoją kolejkę kierowcą autokaru z turystami polskimi, którzy wracają do domu. Przedstawiamy się, prosimy o skontrolowanie z przelotnymi. Po kilku minutach chwiejnymi schodkami wchodzimy do czerwonego białokorowozu, ustawionego na drugim

końcu placu.

Miejsce się nim „kancelaria” i pomieszczenie oddzielonych tu pracowników Departamentu Ochrony Kraju, których działalność kieruje szef wydziału ochrony granic Wirginijus Czesnulewiczus.

— Początkowo było nas dwunastu, obecnie pozostało 6 osób – mówi W. Czesnulewiczus.

Myślę, że jest to liczba optymalna również na przyszłość. Co prawda, pracy mamy po uszy, faktycznie bowiem harujemy tu za siebie, i za Departament Cel. Oni pojawili się dopiero w poniedziałek, pokreślił się goździkiem, zakreślił



W przedslonku granicy.

mował się z zniknął.

— Czym konkretnie zajmujecie się?

Naszym głównym zadaniem jest utrzymanie porządku, poka-

zanie ludziom, że istnieje jakaś kontrola ze strony republiki, że nie wolno, jak było poprzednio, ignorować uchwyt, który podjął rząd Litwy. Dotychczas, co pra-

wda do bezpośredniego wykonywania naszych funkcji nie mamy możliwości ani prawnych, ani praktycznych.

(Dokończenie na str. 3)

Nie zapomnijmy słowa „wrażliwość“

Wielki Atlas Geograficzny

SPORT



(Kw. 40332)

IKU